

Sygn. akt VI1 U 1114/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 listopada 2017r.

Sąd Rejonowy Gdańsk – Południe w Gdańsku Sekcja ds. Ubezpieczeń Społecznych w VI Wydziale Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSR Dorota Witkowska
Protokolant:	st. sekr. sądowy Iwona Piotrowicz

po rozpoznaniu w dniu 17 listopada 2017 r. w Gdańsku

na rozprawie

sprawy S. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o odszkodowanie z tytułu choroby zawodowej

z odwołania od decyzji z dnia 27 października 2016 r., znak (...)

Oddala odwołanie.

Sygn. akt VI1U 1114/16

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 27 października 2016 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. odmówił S. K. prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu choroby zawodowej z uzasadnieniem takim, że Państwowy Graniczny Inspektor Graniczny Sanitarny w G. decyzją nr (...) z dnia 25 sierpnia 2016 r. stwierdził brak podstaw do stwierdzenia choroby zawodowej. Zaskarżona decyzja utrzymana została w mocy przez (...) Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego w G. decyzją z dnia 5 października 2016 r.

/akta ZUS: decyzja, k. 7/

Od powyższej decyzji powód S. K. odwołał się. Zarzucił, że choruje na astmę oskrzelową nabytą w pracy jako choroba zawodowa.

/odwołanie, k. 2-3/

Pozwany Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. wniósł o oddalenie odwołania, podtrzymując zaskarżoną decyzję i jej argumentację.

/odpowiedź na odwołanie, k. 12-13/

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Bezspornym jest w sprawie, że powód S. K. od 2010 r. pobiera świadczenia emerytalne.

/bezsporne/

Powód był zatrudniony w (...) S.A. od 13 lutego 1990 r. do dnia 31 lipca 1995 r., a następnie w (...) Sp. z o.o. od dnia 1 sierpnia 1995 r. do dnia 30 czerwca 2010 r. w pełnym wymiarze czasu pracy. W okresie zatrudnienia powód wykonywał pracę operatora sprzętu zmechanizowanego.

Nadto powód wykonywał pracę w szczególnych warunkach:

- stale i w pełnym wymiarze czasu na stanowisku sztauera trymera od 13 lutego 1990r. do 25 marca 1990r. i operatora sprzętu zmechanizowanego od 26 marca 1990r. do 231 grudnia 2008r.,

- w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku operatora sprzętu zmechanizowanego od 1 stycznia 2009r. do 30 czerwca 2010r.

/dowód: świadectwo pracy, k. 20; zaświadczenie, k. 39-40/

Bezspornym jest w sprawie, że najpierw Państwowy Graniczny Inspektor Sanitarny w G., a następnie (...) Państwowy Wojewódzki Inspektor Sanitarny w G. orzekli o braku podstaw do rozpoznania u powoda choroby zawodowej. Od powyższego powód nie odwołała się już do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego.

Brak jest podstaw do przyjęcia, że u powoda występuje jakakolwiek choroba zawodowa, w tym także astma oskrzelowa. Około 1995 r. pojawił się u powoda suchy kaszel oraz duszności, którą on sam wiązał z wykonywaną zarobkowo pracą, a w szczególności z narażeniem wziewnym na spaliny silników diesla na stanowisku operatora sprzętu zmechanizowanego. Powód w okresie od 13 lutego 1990r. 30 czerwca 2010r. zatrudniony był na tym stanowisku w (...) SA, a następnie w (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Powód zajmował się transportem różnych towarów masowych, m. in. wyrobów stalowych, papieru, artykułów spożywczych, zboża, węgla, koksu, chemikaliów oraz nawozów sztucznych, natomiast praca była wykonywana na otwartej przestrzeni oraz w pomieszczeniach magazynowych i ładowniach. Z danych epidemiologicznych dotyczących narażenia zawodowego powoda nie wynika, aby wykonując pracę operatora sprzętu zmechanizowanego był narażony wziewnie na substancje pochodzenia chemicznego bądź biologicznego, które wykazują działanie uczulające w odniesieniu do dróg oddechowych człowieka.

W październiku 2015 r. powód był poddany konsultacji w Klinice (...) w Ł.. Na podstawie przeprowadzonych badań alergologicznych oraz czynnościowych układu oddechowego nie znaleziono podstaw do klinicznego rozpoznania u powoda astmy oskrzelowej, a tym bardziej na podłożu zawodowym. Pomimo utrzymujących się u powoda cech utrwalonej obturacji oskrzeli w badaniu spirometrycznym, test rozkurczowy z zastosowaniem dwóch rodzajów leków działających rozkurczowo w odniesieniu do oskrzeli (salbutamol, ipratropium) każdorazowo dał wynik ujemny. Ponadto, nie potwierdzono u powoda alergii w oparciu o szeroki zestaw skórnych testów alergologicznych oraz oznaczenie swoistych przeciwciał klasy IgE.

Ostatecznie rozpoznano u powoda przewlekłą obturacyjną chorobę płuc, która to choroba klinicznie może w dużym stopniu przypominać astmę, jednakże jej mechanizm powstania oraz skuteczność leczenia farmakologicznego są inne.

Powód nie cierpi na astmę oskrzelową na podłożu zawodowym.

/dowód: opinia biegłego sądowego medycyny pracy i pulmonologii J. G., k. 75-78;/

Sąd zważył, co następuje

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o okoliczności bezsporne oraz dowody w postaci dokumentów i opinię biegłego sądowego.

Oceniając dowody Sąd dał im wiarę w zakresie jaki wskazano, bowiem w tym zakresie dowody te wraz z okolicznościami bezspornymi wzajemnie się potwierdzały lub uzupełniały tworząc logiczną i spójną całość.

Okoliczności bezsporne nie budziły wątpliwości Sądu, znajdowały swoje potwierdzenie w dokumentach, których autentyczności i prawdziwości nie kwestionowała żadna ze stron, w szczególności strony nie kwestionowały tego, że powód wykonywał pracę w szczególnych warunkach ani tego, że powód cierpi na chorobę płuc, ale sporne stało się to czy choroba ta ma podłoże choroby zawodowej.

Oceniając zaś opinię biegłego sądowego medycyny pracy i pulmonologii J. G. Sąd podzielił jej wnioski w całości. W tej mierze Sąd miał na uwadze, że opinię sporządził biegły sądowy posiadający wiedzę specjalną z dziedziny adekwatnej do schorzenia powoda popartą doświadczeniem zawodowym. Biegły spójnie i logicznie przedstawił wnioski opinii oraz przekonująco je uzasadnił. Biegły oparł opinię na aktach sądowych, dostępnej dokumentacji medycznej oraz dokumentacji pozwanego.

Pozwany nie wnosił uwag ani zarzutów do opinii biegłych. Natomiast Sąd nie podzielił zarzutów powoda do opinii biegłego sądowego, w których zarzucił biegłemu błędy oraz powierzchowność analizy dokumentacji medycznej (k. 86-87, 99 i n.). Powód wykonując zobowiązanie Sądu miał złożyć dokumenty, z których wywodzi swoją chorobę zawodową. Jednakże jak się okazało powód ponownie złożył te same dokumenty, które składał do sprawy już wcześniej przy odwołaniu lub piśmie z dnia 25 marca 2017r. (k. 31). Zatem dokumenty te były znane biegłemu sądowemu w momencie wydawania opinii. Biegły natomiast wyraźnie w opinii wskazał, że specjalistyczne badania przeprowadzone w październiku 2015r. w Klinice (...) w Ł. nie potwierdzały rozpoznania u powoda astmy oskrzelowej na podłożu zawodowym. U powoda na podstawie tych badań rozpoznano przewlekłą obturacyjną chorobę płuc, ale bez podłoża zawodowego. Biegły wyjaśnił również, że rozpoznana u powoda przewlekła obturacyjna choroba płuc może klinicznie w dużym stopniu przypominać astmę, jednakże jej mechanizm powstawania oraz skuteczność leczenia farmakologicznego są inne. Zatem zaświadczenia lekarskie z rozpoznaniem astmy oskrzelowej nie poparte stosownymi wynikami badań, nie mogą skutecznie podważać ustaleń dokonanych na podstawie specjalistycznych badań przeprowadzonych w Klinice (...), a zatem Klinice specjalizującej się w rozpoznawaniu chorób zawodowych w przeciwieństwie do placówek medycznych o charakterze bardziej ogólnym jak podstawowa opieka zdrowotna czy nawet poradnie specjalistyczne, ale nie w kierunku chorób zawodowych. W tych okolicznościach Sąd nie znalazł podstaw do zakwestionowania opinii biegłego sądowego, ani potrzeby dodatkowego ustosunkowywania się do zarzutów powoda, bowiem oparte były na dokumentacji medycznej, która była biegłemu dostępna przy sporządzaniu opinii.

W tym miejscu Sąd miał na uwadze również, że zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem judykatury i doktryny, samo niezadowolenie strony z treści opinii biegłych, gdy nie podnosi ona zarzutów, które mogłyby podważyć jej miarodajność, nie powoduje konieczności powoływania kolejnych biegłych (orzeczenie SN z 15 lutego 1974 r. o sygn. II CR 817/73 - nie publ. z 18 lutego 1974 r., sygn. akt II CR 5/74, Biul. Sądu Najwyższego 1974/4/64). Odmienne stanowisko oznaczałoby przyjęcie, że należy przeprowadzić dowód z opinii wszelkich możliwych biegłych by upewnić się, czy niektórzy z nich nie byłoby takiego samego zdania jak strona odwołująca się. W konsekwencji nie można przyjąć, że Sąd obowiązany jest dopuścić dowód z opinii kolejnych biegłych czy też z opinii instytutu w każdym wypadku, gdy złożona opinia jest niekorzystna dla strony i strona nie zgadza się z tą opinią. W świetle art. 286 k.p.c. Sąd ma obowiązek dopuszczenia dowodu z opinii dalszych biegłych lub z opinii instytutu, gdy zachodzi tego potrzeba, a więc wówczas gdy opinia złożona już do sprawy zawiera istotne braki, względnie też nie wyjaśnia istotnych okoliczności, a taka sytuacja nie miała miejsca w sprawie.

Wyjaśnienia wymaga też, że Sąd wprawdzie samodzielnie ocenia dowody zgromadzone w sprawie, w tym opinie biegłych, jednak ta ocena nie może prowadzić do sprzeczności z faktami, które z tych opinii wynikają. Jeśli opinia spełnia wymogi przewidziane prawem, jest rzetelna, zgodna z zasadami wiedzy, logiczna, należycie uzasadniona i

przekonująca, to należy podzielić wnioski z niej płynące, a nie orzekać z pominięciem tak sporządzonej opinii. Jeżeli opinia biegłego jest tak kategoryczna i tak przekonywająca, że sąd określoną okoliczność uznaje za wyjaśnioną, to nie ma obowiązku dopuszczania dowodu z dalszej opinii biegłych, tylko dlatego, iż strona postępowania w subiektywnym przekonaniu co do swego stanu zdrowia nie zgadza się z wnioskami płynącymi z tej opinii (wyrok SN z 21.11.1974r., II CR 638/74, OSP 1975/5/108, wyrok SA w Lublinie z dnia 14.10.1999r., III AUa 279/99, OSA 2000/7-8/34).

Mając powyższe na uwadze, stwierdzić należy, iż zgodnie z art. 4 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, zwana dalej ustawą wypadkową (Dz.U. z 2015 r. poz. 1242, ze zm.) za chorobę zawodową uważa się chorobę określoną w art. 235¹ Kodeksu pracy. W myśl art. 235¹ Kodeksu pracy za chorobę zawodową uważa się chorobę, wymienioną w wykazie chorób zawodowych, jeżeli w wyniku oceny warunków pracy można stwierdzić bezspornie lub z wysokim prawdopodobieństwem, że została ona spowodowana działaniem czynników szkodliwych dla zdrowia występujących w środowisku pracy albo w związku ze sposobem wykonywania pracy, zwanych „narażeniem zawodowym”. Załącznik do Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 czerwca 2009 r. w sprawie chorób zawodowych (Dz. U. z 2013 r., poz. 1367 ze zm.) zawiera wykaz chorób zawodowych.

Przepis art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy wypadkowej wśród świadczeń z tytułu choroby zawodowej wymienia "jednorazowe odszkodowanie" dla ubezpieczonego, który doznał stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Jednakże jak z tego wynika, warunkiem koniecznym prawa do odszkodowania jest stwierdzenie u danej osoby choroby zawodowej.

Powód odwołał się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, mocą której odmówiono mu prawa do jednorazowego odszkodowania z uwagi na nie stwierdzenie u powoda choroby zawodowej. W postępowaniu sądowym przeprowadzone postępowanie dowodowe również nie wykazało u powoda choroby zawodowej, zatem uznać należało brak podstaw do przyznania powodowi prawa do jednorazowego odszkodowania i w konsekwencji na podstawie art. 477¹⁴ § 1 odwołanie oddalić.